

# PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

## Warunki przedpłaty

**Kwartalnie 3 złote**

liczone z przesł. poczt.

Konto-bankowe P. K. O. N. 52.268.

## Biuro Redakcji i Administracji:

**Biała-Podl., ul. Krzywa L. 31**

otwarte codziennie od 10-12 po poł. 3-4.

## Filja Redakcji i Administracji:

**Siedlce, sklep Sapiehy ul. Warszaw.**

otwarta codziennie od godz. 10-12  
za wyjątkiem niedziel i świąt.

## Ceny ogłoszeń:

Strona 1/1 100 zł., 1/2 50 zł., 1/4 25 zł.,

1/8 12 zł., 1/16 10 zł., 1/32 6 zł. Nekre-

logi i ogłoszenia wśród lub przed

tekstami o 100% drożej. Drobne po

10 groszy za wyraz.

## Matka Boska Leśniańska.

Roku 1683, kiedy na Stolew św. Piotra zasiadł Inocenty XI papież, a Jan III władał polskim berłem, objawiła się N. Maryja Panna w kamiennym obrazie na gruszcze w Leśni, na Podlasiu. Zawie-  
nie cudowne wspomina-  
nego obrazu stało się  
w ten sposób. Roku  
wieg 1683, dnia 26 wrze-  
śnia, w niedzielę, w sa-  
mym południe, pastuszek  
wsi Leśnej, Aleksander  
Stalmańczuk, szukając  
w okopach leśnych swej  
gocia, spostrzegł  
tamże na gruszcze w nie-  
wypowiedzialnej jasno-  
ści obraz święty, co  
widział zara potem i  
drugi pastuszek, Miron  
Makaruk, a także wielu  
ludzi ze wsi, którzy  
przybyli, dowiedziaw-  
szy się o cudownym zja-  
wieniu się obrazu. O-  
braz ten zaraz podsta-  
rości Zabłocki przemił-  
do Bukowie, dworu  
dziedzica Leśnej, Pawła  
Kazimierza Michałow-  
skiego, który r. 1686  
dla tego obrazu wybu-  
dował na miejscu zja-  
wienia się kościółek  
drewniany, który r. 1699  
przez biskupa łuckiego  
Prażmowskiego ucy-  
niony był parafialnym.  
Tenże biskup Prażmowski po odbytej konisji du-  
chownej, wyznaczony dla przekonania się o zas-  
łych przy tym obrazie cudach, dekretami dnia 24  
października 1700 roku uznał go za cudowny. Po-  
czątek tego dekretu tej

zmowie Prażmowski, z Hożej i Stollcy Apostolskie.  
łucki biskup łucki i brzeski etc. Na wieczną rzeczą  
pamiętkę. Wszystkim i każdemu z osobna wierzym  
Chrystusowym pier oboję naszej dycepcji łuckiej  
teraz zynącym, jako i tym, którzy po nich nastąpią,  
na ten list Nasz patrzącym, czytającym go, lub  
stuchającym, zdrowia wiecznego w Panu.



Matka Boska Leśniańska.

Niezmierzony skarb  
mądrości i wiadomości  
Bożej, lubo każde z oso-  
bna królestwa, państwa  
i prowincje przedziwną  
oblifnością nieskończo-  
nej dobroci i łaskawosci  
swojej napełnia darami,  
najznakomiciej jednak  
w tem naszym Króle-  
stwie Polskiem nie skąpi  
swoich łask Boskich  
i cudów, okazuje rękę,  
gdzie w każdym czasie i  
prawie nieustannie od-  
bieramy coraz to nowe  
dowody łaski Bożego  
miłosierdzia i dobroci,  
Nietylko Częstochowa,  
ta najslawniejsza stolica  
w kraju Jasnogórskiej  
Matki Boskiej, ale i inne  
bardzo liczne miejsca  
w Królestwie naszym,  
i w różnych dycepcjach  
odwieków słyną łaskami  
i cudami Maryi  
Przenajświętszej, gdzie lud  
wierny po dzień dzisiej-  
szy w pobożnych piel-  
grzymkach Bogu i Je-  
go Matce Najsw., cześć  
i uwielbienie swoje  
składa. Nawet te nasze najniższą i nieszczęsną  
dycepcję Lucko-Brzeską, zarażoną tyłom her-  
zjami, upartą sębizmą i innymi splugawiona  
bezbożnoscani, Najświętsza Maryja Panna na-  
wiedziła łaską i cudami Swemi, obudzając w sef-



cu naszym największą radość i nadzieję rozciągnętej nad nami Opleki Swojej, tak że w zwiększających się z dnia na dzień niebezpieczeństwach Rzeczypospolitej Polskiej i W. Ks. Litewskiego, za szczęśliwych możemy się uważać, gdy Syn Bóży przez ręce Swojej Matki, takie dobrodziejstwa nam zsyła. Uradowaliśmy się bardzo, gdyśmy po raz pierwszy usłyszeli o jawieniu się Obrazu Najświętszej Maryi Panny na kamieniu wyrażonego, a w wielkiej jasności znaleźnionego na gruszy lat temu 17-tę, wśród okopów odwiecznych, we wsi Leśna, w dziedziectwie niegdys Pawła Kazimierza na Michałowie Michałowskiego, skarbnika orszańskiego i Anny Domańskiej, żony jego, w województwie Podlaskiem ziemi Mielnickiej. Dziś już na tem miejscu stoi świątynia parafialna, a jawiony obraz Matki Boskiej co dzień nowymi a wielkimi jasniejącymi cudami. Takie świadectwo daje biskup Lucki, w którego dycecezji była Leśna. Widzimy, że obraz Matki Boskiej który się jawił w Leśnej 26 września 1683 r. t. j. w dwa tygodnie po oświecy wiedeńskiej, coraz to większymi jasniał cudami, tak, że pobudzony tem lud wierny, obraz to więcej gromadził u stóp Maryi w Leśniańskim obrazie cudownej. W roku 1727, kiedy Paulini obejmowali pod strzą swą Leśnę, Biskup Lucki Ruppiewski, życzył im niebieskich błogosławieństw dodając, iż jako Krakowska diecezja cieszy się miejscem świętem Częstochową i błogim szczerzeniem się chwaliły Bożej, tak aby i jego dycecezja lucka od Najświętszej Maryi Panny, cudownej po wprowadzeniu OO. Paulinów, podobnem szczęściem cieszyć się mogła.

I cieszyła się zaiste... Ze wszystkich stron krąją ciągnął się lud pobożny do Leśnej na święta Matki Boskiej, która tu liczne cuda działała. Lud w święta śpiewał i modlił się przez dzień i noc i setkami lamp, latarek i świec illuminał kościół i klasztor oraz przyległe place. W dzień ogromna większość ludu zajmowała cmentarz, okopy i plac, modląc się pobożnie. Kapłani łacińskiego i unickiego obrządku odprawiali Najświętszą Ofiarę na jednych ołtarzach, spowiadali w jednych konfesjonalach i tylko dla wiernych swojego obrządku rozdawali Komunię świętą łacińską pod jedną, a unicyjną swoim pod dwoma postaciami. I jak pomiędzy ludem dwóch obrządków a jednej wiary, tak też i między kapłanami tychże, święta była harmonia i jedność.

Tak było do roku 1864, to jest do czasu zniesienia zakonów i wywiezienia z Leśnej Paulinów. Od roku 1864 zarządzał kościołem leśniańskim, pozostawiony w Leśnej O. Dyonizy Korzeniowski, a gdy r. 1868 ten musiał z Leśnej ustąpić, naznaczono księdza Leona Przesmyckiego, którego r. 1875 w sam Wielki Czwartek Moskale wywieźli do Łukowa. W Wielki więc Czwartek, gdy kościół obchodzi wielką tajemnicę wiary, otoczyła warta strażników kościół Leśniański, by nie dopuścić ludu do świątyni. W dniu 6 kwietnia tegoż 1875 roku został oddany klasztor wraz z wspaniałym kościołem zamieniono na zbor prawosławia. Cudowny obraz nie dostał się w ręce schizmatyckie. Przed zabránem kościoła na użytek schizmy wyjęto obraz z wielkiego ołtarza, a na miejsce jego ustawiono inny, na wzór cudownego zrobiony.

Obraz cudowny sekretnie przez ś. p. Biskupa Benjamina Szymańskiego był wywieziony do Łomży, i tu, w kościele P. P. Benedyktów złożony. Obec-

nie obraz ten cudowny perła Podlasia, pod kierownictwem p. Rutkowskiego a odnowiony przez artystę malarza Kotarbińskiego przybrał dawne królewskiego majestatu ozdoby. J. E. Biskup Podlaski, H. Przeździecki, który tak wiele trudu ponosił by obraz M. B. Kodeńskiej z największą uroczystością wrócił do Kodnia, niemniejszą też ozuwał troską nad tem, aby ozdoba Podlasia, obraz cudowny jawiony w Leśnej, również w całym blasku królewskiej godności wrócił na swe dawne miejsce pod straż O. O. Paulinów, do których uroczystość powrócił 1919 r. po ucieczce z Leśnej popów i mniszek prawosławnych.

Tak więc dnia 25 września t. j. wigilję 244 rocznicę jawienia się Matki Boskiej w Leśnej zasiędlę w cudownym obrazie na swym dawnym tronie Tryumfatorka i Pogromicielka poganistów i schizmy, aby lud Podlasia otaczać jak przed wielki, macierzyńską opieką, aby bronić go od ognia, głodu i moru, — aby leczyć jego choroby duszy i ciała aby pokazać, że jest na wjecki Królową i Ozdobbą Podlasia.

### Program sprowadzenia Cudownego Obrazu do Leśnej.

22 września, czwartek, o godz. 10 rano wyjście z Siedlec do kościoła parafialnego w Mordach.

23 września, piątek, godz. 10 rano wyjście z Mord do kościoła parafialnego w Łosicach.

24 września, sobota, godz. 10 rano, wyjście z Łosic do kościoła parafialnego w Kornicy.

25 września, niedziela, godz. 1 po poł. wyjście z Kornicy do Bukowic (2 km. od Leśnej), gdzie Obraz będzie przebywał w kaplicy przez całą noc przy śpiewach wiernych.

26 września (rocznica jawienia się Obrazu), poniedziałek: wyjście z Bukowic o godz. 9 rano i wprowadzenie do Leśnej; tu na placu — suma uroczysta i kazanie; wprowadzenie Obrazu do kościoła i zakończenie uroczystości.

Obraz będzie prowadzony z Siedlec do Leśnej przez J. E. Ks. Biskupa Podlaskiego, w otoczeniu bractw, kompanji, stowarzyszeń i banderji, przez bramy tryumfalne na całym szlaku Siedlec — Mordy — Łosice — Kornica — Leśna.

Od 27 września do 2 października w Leśnej będą prowadzone misje przez O. O. Kapucynów.

Dowiadujemy się o następujących szczegółach, dotyczących uroczystości Leśniańskich:

1) Oprócz J. E. ks. Bpa H. Przeździeckiego i J. E. ks. Bpa Cz. Sokółowskiego, będą obecni w Leśnej 26 września ks. ks. Biskupi: ks. arcyb. Jąbrzykowski i ks. bp. Michałkiewicz z Wilna, ks. bp. Łukomski z Łomży, który wypowie kazanie, ks. bp. Łoziński z Pińska, ks. bp. Tomczak z Łodzi, ks. bp. Krynicki z Włocławka i ks. bp. Kubicki z Sandomierza.

2) Udział w uroczystości zapowiedzieli przedstawiciele Rządu z Warszawy.

3) Już 25 wrz. po południu przybędzie bataljon wojska, bateria i orkiestra wojkowa; wojsko weźmie udział w przywitaniu Cudownego Obrazu w niedzielę, 25-go wrz., koło g. 3-jej po poł. w Bu-



kwotcach (2 klm. od Kościoła Leśniańskiego).

4) Po przybyciu do Bukowic w niedzielę koło g. 3-jej po poł. zostanie odprawione nabożeństwo. Obraz zostanie tu do g. 9 rano dnia następnego, w otoczeniu pielgrzymów i przy śpiewach religijnych, przez całą noc; zrana od wczesnej godziny będą odprawiane msze święte.

5) W poniedziałek, o g. 9-jej rano procesja z Cudownym Obrazem ruszy przed kościół Leśniański, gdzie na placu odprawiona będzie uroczysta suna.

26 września kolejka między Białą i Konstantynowem będzie kursowała przez Leśną Szarzę, przywołając i rozwołając pielgrzymów w obie strony; w Białej kolejka będzie trafiała na połączenia kolei szeroko-torowej.

Narodowa Organizacja Kobiet z Białej urządziła w Leśnej herbaclarnię dla szerokich kół pielgrzymów.

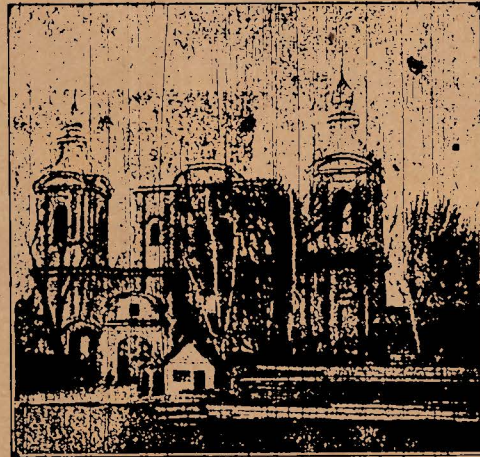
25 wrz. przed południem z Janowa Podlaskiego wyrusza pieszko do Leśnej pielgrzymka Seminarjum Duchownego — 150 kleryków na czele z profesorem i Seminarjum weźmie udział w przywitaniu Obrazu w Bukowicach i na drugi dzień — w uroczystościach w Leśnej.

## Historja Leśnej\*).

Leśna, wieś tak zwana od lasów otaczających ją zewsząd, nad rzeką Białą, leży między Białą a Janowem, na samej granicy dawnego W-twa brzeskiego i ziemi mielnickiej, tak, że raz do niej, drugi raz do pomienionego W-twa liczoną była. Słynne pięknym kościołem muirowanym ks. Paulinów, gdzie się znajduje cudowny wizerunek N. Marii Panny. Pasterz tej wioski szukając zblakane go bydła, postrzegł 26 września r. 1683 na gruszcze między starożytnymi okopami obraz ten wyryty na małym owałnym kamieniu, który zrazu umieszczono we dworze Pawła Kazim. Michałowskiego Skarbnika oiszańkiego dziedzica Leśnej. Zajął się on wystawieniem drewnianego kościoła na tem samym miejscu, gdzie owo drzewo gruszkowe roste i, po skończeniu budowy, tam go uroczystie w r. 1686 przenosił. Wkrótce zapisawszy też wieś na fundusz kościoła, postarał się o erygowanie go na parafijny. Proboszczowie wzniesli r. 1718 na jego miejscu kaplicę z muru, a obok niej muirowano i budowę dla księży. Gdy r. 1727 Paulini Częstochowscy wyjeżdżali u Władysława Michałowskiego zrzeczenie się na nich kollacji kościoła, zrobili tu sobie klasztor i wyprowadzili z muru 1752 r. nowy kościół pod wezwaniem ś. Piotra i Pawła, gdzie w wielkim ołtarzu umieszczony został obraz Cudowny, kosztem Karola Odrowąza br. Sedlnickiego Podskarbnego W. K. Największym dobroczyńcą tutejszych Paulinów, był Franciszek ks. Szujski Podczaszy L., który im znaczne dobra r. 1728 zapisał. Poprzednio zaś Karol Stan. Radziwiłł kanclerz W. L. sprawił dwie złociste kamieniami ozdobne korony i su-

kienkę do obrazu, pod którym umieszczony jest pień owej gruszy, na której się zjawił.

Wspaniałe organy, wystawione są kosztem Michała Kaz. Radziwiłła Wdy wileńs. i Hetm. W. L., na które jak twierdzą, wyłożył 100,000 złp. Przeor pauliński uważany jest za proboszcza, a inni zakonnicy za wikariuszów kościoła parafjalnego. August II jednym przywilejem przed rokiem 1723 wyniósł tę wieś na stopień miasta, drugim zaś nadał targi: w poniedziałki, środy i soboty; ale bardzo krótko z tych nadań korzystano i Leśna wsłą pozostała. Szwedzi w r. 1706 z Białej wycieczkę tu zrobili dla rabunku i większą część kosztowności ze skarbcu kościelnego zabrali. Leśna ojczyzną jest Jan Michałowicz, co to w r. 1683 podczas pamiętnego oblężenia Wiednia, razem z Grzegorzem Kulczyckim, przebrał się po kilkakroć po turecki i z nieustraszoną odwagą wychodząc z miasta, przez obóz Muzułmanów przeniósł listy i wiadomości od wodcy Wiednia Stahrenberga do ks. Lotaryńskiego, Michałowicz w kilka lat potem uczynił ślub odwiedzenia cudownego obrazu w Leśnej, gdzie złożył w ofierze pałaz i strzeżoną z zabranego Turków siódła.



Kościół w Leśnej.

Drugie podanie o Leśnej brzmi według „Opisu Starożytnej Polski” przez Tomasza Święcickiego.

Leśna, o milę od Białej, z której się nawet daje widzieć, leży wspaniały kościół Księży Paulinów we wsi Leśna zwanej, nad małemi jeziorami, wśród przyjemnej i milej okolicy, otoczony gajami. Sławny cudownym obrazem Matki Boskiej, która się tegoż roku objawiła, w którym Jan Sobieski oswobodził Wiednie, to jest roku 1683. Obraz sam jest z kamienia prostej roboty, ozdobiony klejnotami. Na uroczystość obchodzoną na cześć Matki Boskiej, mnóstwo ludu z oddalonych nawet okolic zgromadza się do tej Świątyni. Ozdobiona jest wielkimi organami fundacji Książąt Radziwiłłów i pięknymi malowidłami; między temi są pendzla z obrazów Religijnych sławnego Czechowicza, rodem

\* Wyjątek z „Starożytna Polski” Ballinskiego t. III str. 742 dzieła znajdującego się w bibliotece gimnazjum im. Krassowskiego w Białej.



z Krakowa, którego obrazy w Rzymie, Polsce i Litwie powszechnie są znane.

W roku 1686 Kazimierz Michałowicz Skarbnik Orszański, wystawił małą kapliczkę murowaną w tem miejscu gdzie się ten obraz objawił a gdzie grusza stała, na której go znaleziono wykopano studnię. Drzewo samo jako relikwie zachowało w skarbcu, które pobożnym rozdają kapłani.

Wspaniałe kościół leżący na wzgórku, ozdobny dwiema wyniosłemi wieżami, wymurowany został z funduszo w Księżu Paulinów roku 1699. Szwedzi pod Karolem XII: pustosząc miasto Białe, napadli i na klasztor Księżu Paulinów w Lesnej, którego złupili z tych bogatych sprzętów i ozdób, które mi pobożni napełniali skarbcie tutejszy \*).

Wies Lesna w pośrodku której leży kościół Księżu Paulinów, szczyt się urodzeniem Jana Michałowicza, co się wiele przysłużył w oblężeniu Wiednia roku 1683. Służył on u Grzegorza Kulczyckiego, który znajdując się w Wiedniu w tej epoce ak. zaszczytnej dla imienia polskiego, podjął się po Turku przebrany, przejść obóz Mahometanów i Księżu Lotaryngji przynieść listy ważne od dowódcy miasta Stabremberga.

Z wielką odwagą i niebezpieczeństwem życia, wypełnił zlecenie, a w nagrodę żądał tylko przywileju, na wystawienie domu w Wiedniu, w którymby najpierwszy kawę zwyczajem Turckim odtąd rozdawał. Miasto chcąc jego pamięć potomności przetrwać, obowiązało się tegoż popiersie zawiesić w pięknych ramach we wszystkich kawiarniach. Kulczycki urodzony w Samborzu, podczas długiego pobytu w państwach Porty miał sposobność Turckiego nauczenia się języka. Bardzo zrecznie wziął się do fortelu, który go mógłi najpewniej doprowadzić do zamierzonego celu. Szlachetnym przejęty zapałem, dnia z 4 na 5 sierpnia w Turckim oblężony ubiór, wyszedł za bramę miasta. Wkrótce — spostrzegł przed sobą rozbitczony obóz nieprzyjaciół, a ponieważ na jego znajdował się drodze, nie mógł go ominąć i chcąc ten lepiej oszukać Turków u nich nocował. Nazajutrz dopiero przybył do Nussdorfu, gdzie ledwie go Chrześcijanie życia nie pozabawili, szczęściem przytomny, dał się prędko im poznać znakiem Krzyża Św.

O dziesiątej w nocy już z wieży S. Stefana spostrzeżono w powietrzu rakietę, był to znak umówiony na oznajmienie, że Kulczycki stanął w obozie Książęcia Lotaryngji. Dnia 7 sierpnia powrócił rowem do miasta, z listem w którym obiecywano prędką pomoc w tych słowach: „Tylko wojska Polskiego oczekujemy, do wydania głównej bitwy, której bez wątpienia skutkiem będzie, oswobodzenie Wiednia.“ Służącemu jego Michałowiczowi, toż samo się udało dw arazy, przejść obóz nieprzyjacielski. Ostatnią, gdy już powracał, Turcy go zaszedł i wdał się z nim w rozmowę. Atoli kiedy najmiej się zdrady spodziewał: Michałowicz jednym zamachem pałasza, uciął mu głowę, wsiał na jego konia i przybył do Wiednia z tym znakiem zwyciężczym.

W aktach miejscowych tutejszego kościoła wspomniano jest: że Michałowicz odwiedzając miej-

Wiadomości te wyjęte są z Akt klasztornych udzielonych przez Ka. Maksusza Makurkiewicza, będącego w czasie pobytu mego w tych miejscach Przeorem Zikona Księżu Paulinów.

ście urodzenia w kilka lat potem: ofiarował N. Panie Marii Lesniańskiej, ten pałasż którym zabił Turczyzna, i strzeżoną z siódła zdobytego przy oltarzu zawiesił. Teraz jednakże ich nieznaleziono i nie wiadomo gdzie się podziały te oznaki mężstwa i przysługi wyświadczonej stolicy Państw Austryjackich przez Michałowicza.

## W jakich warunkach żyjemy.

W dniu 19 b. m. zebrał się Sejm na sesję najzwyczajną, zwołaną na żądanie samych posłów, Rząd który zapknął nagle poprzednią nadzwyczajną sesję ciał parlamentarnych, niedopuszczając do ukończenia ich prac. Jesteśmy więc w dalszym ciągu świadkami walki rządu z sejmem. W tych warunkach społeczeństwo nie ma nadziei, aby jego głos, wyrażony przez Sejm znalazł uznanie. Zresztą ten głos społeczeństwa jest dziś w najwyższym stopniu skrópowany. Oto obowiązują w Polsce od Austrii miesiąc temu dekret prasowy, w myśl którego wszelką krytykę rządu i jego poczynania w gazetach i pismach może być i jest tłumiona bez możności skutecznej obrony. Sejm zamierzał na poprzedniej Sesji jednogłośnie uchylić dekret prasowy, ale wobec niespodziewanego zamknięcia sesji, dekret ten nadal istnieje z mocą obowiązującą. Działalność ten zaś dekret wtedy, gdy kraj, naród, społeczeństwo ma tak wiele powodów do protestów.

Bo protestować i wołać o zmianę stosunków trzeba dziś głośno! Trzeba wołać o powody tajemniczego zaginięcia gen. Zagórskiego, co do którego w ostatnich dniach rozeszły się wiadomości, iż jest więziony w zakładach amentycznych na Westerplatte w Gdańsku. Trzeba wołać o sprawi doliwość dla tych, na których dziś napadają tajemnicze nigdy nie wysledzone bojówki. Bo nie zostali po upływie roku wysledzeni sprawcy napadu na b. ministra Zdziechowskiego oraz sprawcy ohydnej pobicia przed kilku dniami redaktora Mostowicza. Trzeba wołać o wyjaśnienie dlaczego wszyscy urzędnicy, którzy byli lub są narodowymi społecznymi działaczami, lub którzy choćby tylko mieli narodowe zapatrywania są zwalniani ze służby państwowej, lub przenoszani z krańców na krańce państwa.

Ale najbardziej trzeba protestować i wołać o zmianę tego, co się robi w polityce kresowej w sprawie naszych ziem. Niedawno wydano nowe zarządzenie Ministra Dobruckiego: oto wprowadzono język ruski do gimnazjów polskich! Jest to zarządzenie nie oparte na prawie, a z punktu widzenia narodowego wręcz szkodliwe. Ustawa przewiduje znoszenie gimnazjów ruskich, a wprowadzanie w ich miejsce gimnazjów utrakwistycznych, gdzieby Rusini obok Polaków i pod ich wpływem wychowywali się na dobrych Obywateli Państwa.

Tymczasem nowe zarządzenie pozostawia gimnazja czysto ruskie, a młodzieży polskiej, każe się uczyć języka ruskiego.

Dlaczego ma się ta młodzież polska uczyć języka ruskiego? Czy dlatego, że uratowała Lwów dla Polski? Rozumiałaby ona ostatecznie potrzebę jedynania Rusinów dla państwa, ale potrzeby karania jej za jej patriotyzm zrozumieć nigdy nie zdoła.



Oto warunki, w jakich żyjemy, gdy się jest lekceważony, a prasa skropowana przez dekret prasowy.

## „Robotnikowi“.

Socialistyczno-atelistezjne pismo „Robotnik” w numerze z 17 września pod tyt. „Święty Obraz, pochodzący z świętokradztwa” krytykuje „Dziennik Podlaski”, który podał historję obrazu Matki Boskiej Koldenskiej, zwracamy uwagę „Robotnika”, że nie tylko „Dziennik Podlaski”, bo i inne pisma pisają o tym Obrazie.

Dla pouczenia autora artykułu podajemy: Ze kłątwa była zdjęta z Sapięhi i obraz Polsce darowany, więc o świętokradztwie mowy już być nie może. Następnie Matka Boska czyniła cuda nie tylko w Rzymie, ale i tu w Polsce, a największym cudem jest to, że Polska stała się wolną i zjednoczoną, i tylko Matce Najświętszej zawdzięczamy, że Kresy Wschodnie są polskie i katolickie, bo Matka Najświętsza dała moc podlasiom i uchroniła ich do przetrzymania przezśladowania i wytrwania w wierze ojców swoich.

Wy profani wyobrażenia nie macie o Matce Podlasia, jeżeli możecie naigrawać się z jego świętości, która powróciła do niego i którą podlasianie na kolanach przyjęli.

Podobnymi przykładami nie zaimponujecie; tylko ośmieszycie się, bo artykuł w waszym piśmie umieszczony jest godny tylko politowania. Krytykujcie wszystko, ale nie dotykajcie wiary, z którą podlasianie krew przelewali, wara wam od niej.

## Kronika Podlaska.

### Kalendarzyk

25 września	—	Bl. Ladysława G.	—	niedziela
26	—	Cyrylana	—	poniedziałek
27	—	Koźmy, Damiana	—	wtorek
28	—	Wacława Król.	—	środa
29	—	Stehala Arch.	—	czwartek
30	—	Hieronima	—	piątek
31	—	Jana z Dukli	—	sobota

### Przebieg pogody od 12 IX do 18 IX b. r.

#### Stacja Meteorologiczna w Białej Podl.

Srednie ciśnienie	= 744,1 mm.
Srednia temperatura	= + 12,5° C.
Najwyższa temperatura	= + 16,9° C 17 b. m.
Najniższa temperatura	= + 0,0° C 16 b. m.
Suma opadów	= 73,5 mm.
Srednie zachmurzenie	= 72%.

### Z SIEDLECA.

**Przeniesienie Cudownego Obrazu Matki Boskiej Leśnańskiej.** W sobotę dn. 17 b. m. o godz. 5 popołudniu odbyło się uroczyste przeniesienie Cudownego Obrazu Matki Boskiej Leśnańskiej z Kaplicy Biskupiej do Katedry.

Cudowny Obraz niesiony przez czterech kleryków poprzedzał J. E. ks. Biskup w otoczeniu ks. pfr. Dębińskiego, ks. pfr. Rystera, ks. pfr. Pacewskiego, ks. kan. Kobylińskiego, ks. kan. Wildego, ks. kan. Piotrowskiego i liczного duchowieństwa.

W procesyjnej procesji wzięły udział bractwa i zgromadzenia religijne ze sztanłarami i chorągiewami, orkiestra wojskowa, infanterja szkolna, delegacje sokola, harcerzy, seminarjum duchowne i niezliczone tłumy wiernych.

W Katedrze umieszczono Obraz w wielkim ołtarzu. J. E. ks.

Biskup wygłosił kazanie. Obraz w Katedrze będzie przebywał do 22 września do wyprowadzenia go do Leśnej.

**Uroczystość wyprowadzenia Cudow. Obrazu z Siedleca.** Włocznym w stroje ludowe wawitowny deszcz, który padał przez całą noc, do napawało obawą, jaki będzie ranek. Tymczasem wypogodziło się. Od wczesnego ranka gromadziły się tłumy pobożnych, by u stóp Matki Boskiej złożyć swe serdeczne troski.

Matkę Świętą uroczyście w asyście kleru odprawił ks. prałat Stefanowski, słowo Boże wygłosił J. E. ks. Biskup Prządziński, poczem wyniesiono Obraz Cudowny i młodzież wzięła Go na swe barki. Po zatębnianiu przez J. E. Biskupa Sokółwskiego pieśni „Serdeczna Matko”, pochód ruszył ul. Wojskowa, Warakowska i Starowiejską do Mórd.

Na czelę pochodu kroczyła orkiestra, szkoły: powazeczna Nr. 1 w ładnych, czerwonych czapczkach, następuje zaś średnie, Stow. Młodzieży Polskiej ze sztanłarami ze Zbuczyna, Stoku Wisniewskiego, Białej, Skróca, Cis, Stanów i ks. Sekretarżeni Lawickim, komendantem p. Nowakowskim na czelę.

Za bractwami z feretronami i sztanłarami kroczyły liczne pielgrzymki z Leśnej, Mórd, Skróca, Holubi, Doinajic, Dropi i t. d.

Następnie dziewczynki w białych rzucały kwiaty, poczem kroczyło Mniesze Seminarjum Biskupie w komatach, duchowieństwo, prowadzone przez J. E. ks. Bisk. Sokółwskiego, ks. Inf. Dębińskiego i Kapitułę Siedlecką.

Cudowny Obraz otoczony był wólni z wóchni z 4 sztanłarami i młodzieżą ze szkół męskich.

Za Cudownym Obrazem szedł p. Kulpiński, przedstawiciel Pana Starosty Nowakowskiego, który niezdy z powodu braku czasu nie może wziąć udziału ośpiścić w zadnej uroczystości narodowej lub katolickiej, przedstawiciel Sądowidwa „Advokatury, Sokola, Narodowej Organizacji Kobiet i innych instytucji społecznych, poczem liczne tłumy wiernych. W pochodzie wzięło udział przeszło trzydzieści tysięcy wiernych.

**Zlot Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej z Diejezi Podlaskiej.** Odbył się w Siedlecu wspólny zlot przedstawicieli podlaskiego Związku młodzieży polskiej.

Do Związku należą 90 stowarzyszeń miejskich i 83 męskich liczbą druch w r. z. wynosiła, według sprawozdań (których niewszystkie stowarzyszenia dostarczyły) 2671, a druchów 2121.

Związek wydaje swoje własne pismo miesięcznik p. n. „Wiadomości Związku”, prowadzi składnicę księgarsko-druhowalną.

Ordynęk pochodowy zlotu utworzył się w parku miejskim, skąd druchny, moście wspinały wieńce, za nimi delegacje organizacji społecznych „Sokola”, 25 stowarzyszeń żeńskich pod kierownictwem komendantki p. Rudnickiej, kilkunastu stowarzyszeń pod kierunkiem kom. St. Nowakowskiego.

W katedrze uroczyste nabożeństwo odprawił ks. prałat Pacewski, podniosłe kazanie na temat słów Jeremiaszowych: i będą mi ludem, a ja będę im Bogiem i dam im serce jedno i drogę jedną” wygłosił sekretarz generalny Związku, ks. Zawicki.

Po nabożeństwie pochód ruszył na biskupie, gdzie Słowo młodzieży z Zalechowa popisywalo się udziałami wyrazami gimnastyczno-wojskowymi.

Zamknięto udano się pod pomnik Kóściuszki, tam po przemówieniu ks. Zawickiego, złożono wieńce u stóp pomnika.

Po wspólnej fotografii odbyła się w teatrze Lesnim, urządzona akademja, zagajona, pełnem polotu i ukończona młodzieży polskiej przemówieniem ks. Zawickiego, zakończył je mówca hasłem zwiazkowym: „Gotowi Sprawie służyć”. Młodzież odgrywała słowa na melodie „Roty”. W imieniu duchowieństwa podniosłem słowy powitał zebranych ks. kanonik Piotrowski. Po przemówieniach powitałnych i odczytaniu decesji, wysłuchano popisuw deklaracyjnych młodzieży, pieśni „Błogosłone są dary” i hymnu „Boże, coś Polskę”. Komendant Związku p. Nowakowski mówił na temat: „Młodzież a przyszłość narodu”, a ks. Wł. Mroczek w swym przemówieniu określił, co znaczy dobry polak i dobra polka, co katolik i katolizacja. Po odśpiewaniu przez zebranych „Roty” akademja zlotowa zamknął ks. kanonik Kobyliński, przykazał wzięć przed zebranych wamodszą, że J. E. Biskup podlaski ks. Prządziński, nie mogąc sam przybyć na akademję, z powodu wyjazdu do Janowa, błogosławił zlotowi młodzieży.

Zlot pozostawił największe wspomnienie nie tylko w gronie ucz. stmków, lecz i wśród całej społeczności polskiej w Siedlecu.

### Z BIAŁEJ.

**Z N. O. K.** W dniu 18 b. m. w sali Narodowej Organizacji Kobiet, przybranej suto kwiatami i sztanłarem organizacji odbyło się I-sze powakacyjne zebranie.

Na wstępie rozpozycja się zebrania zabrała głos przewodnicząca p. Maciejowska zwracając się do obecnych członkini, aby przez powstanie leczono pamięć niedawno zmarłej członkini s. p. Marii Górskiej. Następnie odczytane zostały komunikaty Zarządu, oraz listy rodziców z podziękowaniem dziści śląskich, które gosiły



u N. O. K. w ościsie wkręci, po czym wygłosił referat Dyrektora gimnazjum zęskiego p. Niedziwiedka o Słowackim. Słowacki jako twórca należy do najwybitniejszych indywidualności, zajmując krańcowe stanowisko w romantyzmie. To stanowisko najdalej rozwiniętego kierunku romantycznego wydatnie w swych dziełach przejawiało się w wyobraźni, przez delikatną subtelność w odzwierciedlaniu stanów duchowych wszelkich odcieni odczuć.

Rozmawiany w klaszarni rękawic niedziwiedkich wygłosił referat oryginalności, niepowtarzalności, wdobywając się na daleka wyjątkowo uwzględniając prawdziwy geniusz. Do takich dzieł zaliczają się Beniowski, Adhelli, Kordjan, ks. Marak, Król Duch, Trójnie to utwory dobrane tuja w referacie swym prelegentka, mówiła bardzo żywo i treściwie. Skoda ogromna że tego rodzaju pogadanki i tak dobrze wyprzedzane nie mogą częściej słyszeć członkinie N. O. K.

Następnie były wyłożone inne sprawozdania, po których zebranie zakończono. Następnie miesięczne zebranie odbyło się w październiku.

**Osobiste.** Arcybiskup Siochą wracając z Koźnia zaprzeczył osłodził w Biłej księdza prałata Ilanowskiego.

**Święcenia.** W Seminarjum Duchownym w Janowie, Podlaskim J. E. ks. Biskup Przędziński dokonał święceńa kleryków na subdiakonów i diakonów.

**Zajęcie szkoły.** W Zahorowie koło Horoszczyńki niżejcowy pop kahal szkoły polski i oznajmił, że w domu tym urządził szkołę ruską. Aby oddać szkołę polską w Zahorowie propowia kierownik szkoły nie otrzymał żadnych złeceń od swej władzy. Zajęcie szkoły przez popa, było w najwyższym stopniu samowolną. Coż na to władze?

**Parafia.** W Hradzie i Woskreszniech zostały przywrócone parafie. Księża do nich będą wkrótce narzeczni.

Do parafii Woskreszniech Józef Ostajluk z Kallitwa ofiarował kielich.

**Pliszczar.** W Pliszczarze rozpoczęta została budowa nowej szkoły powszechnej.

**Zamknięta szkoła.** W Kallitwie została zamknięta szkoła z braku uczni. W samym Kallitwie niewiele jest dzieci, ale sąsiadów wokół jak Julkowie i Zaczisło dzieci miły podjąć, tymczasem odmówili.

**Nadużycie przez strażnika.** Cackowski Ładuszczyński członek związku strażelnickiego lokasent magistratu w Biłej w ubiegłym tygodniu, nie wniósł pieniędzy zebranych do Kasy magistrackiej. Zachodzi żądanie wypłaty nadużycia, dokonanego przez człowieka należącego do jednej z organizacji sanacyjnych.

**Z Sadu.** W dniu 21 września w sądzie Okręgowym w Biłej odbyła się sprawa 7 koczowniczych rolniczych z Vol ma, z których Elżbieta Gętyńskim została uwolniona, a reszta skazana.

Julki Horoszczyński, Józef Olszajn, Jankeł Papier, Stefan Zakrzewski na 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. Mikołaj Nowacki na 4 lata ciężkiego więzienia, Stanisław Kirszen na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na pięć lat. W ubiegłym tygodniu stawiał poseł Liberan adwokaci Okrę. Prez. i aplikant Hryniewicz.

## Z Rady Miejskiej.

### Burmistrzem p. Zakrzewski.

W dniu 21 września odbyło się II-gie posiedzenie Rady Miejskiej. Przed posiedzeniem Kluby radzieckie, Narodowy i PPS doszły do porozumienia i szły razem przy wyborach burmistrza.

Kandydatami na burmistrza byli p. Zakrzewski z listy Nr. 2 i p. Rubinstein, a na zastępców p. Iwanicki z listy Nr. 3 i p. Weinberger.

W wyniku głosowania został wybrany burmistrzem 14 głosami p. Zakrzewski a na zastępcę p. Iwanicki. Następnie przystąpiono do wyboru ławników.

Posiedzenie trwało do godz. 11 $\frac{1}{2}$  w nocy.

## Dział gospodarczy.

**Nowa ustawa przemysłowa.** W związku ze zbliżającym się terminem wejścia w życie nowej ustawy przemysłowej, która, jak wiadomo, poczyniła działac od 7-go grudnia b. r., został już opracowa-

ny przez Min. Przem. i Handlu i przesyłany zainteresowanym czynnikom projekt bilansowego rozporządzenia wykonawczego.

**Wycofanie 20- i 10-złotówek.** Bank Polski przystąpił z dniem 11 września 1927 r. do wycofania z obiegu 20-złotowych biletów bankowych z datą 28 lutego 1919 r. i 15 lipca 1924 r. oraz 10-złotowych biletów bankowych z datą 28 lutego 1919 r. i 5 lipca 1924 r.

Bilety te będą prawnym środkiem płatniczym do 29 lutego 1928 roku.

## Korespondencje.

### Z Łukowa.

#### Nieznana u nas gałąź przemysłu.

Polski przemysł futrzany właściwie nie istnieje, gdyż wszystkie skóry ze zwierzyny wędrują do Niemiec, przeważnie do Lipska, a tylko znikoma część wyrobionych futer powraca do nas po cenach wygórowanych.

Surowca wyrabiać nie umiemy, to też wszelkie próby zamknięcia wywozu zagranicę musiały zwiść. Z tej przyczyny pierwszym krokiem do rozwoju naszego przemysłu futrzanego, musi być jaknajszersze rozpowszechnienie umiejętności przerobu surowca, bo te sekrety trzyma dotychczas niepodzielnie Lipsk; każdy niefachowiec znając tę przepisy i recepty, może z łatwością po jednej próbie wyprawić i barwić systemem lipskim skórki ze zwierzyny, oraz owce, kozie, kocie, psiej i produkować będzie towar pierwszorzędny, co już zostało sprawdzone.

Stworzyć to może olbrzymią ilość warstów pracy i to nie tylko w ośrodkach wielkomięjskich i miasteczkach, ale nawet na wsi, gdzie w okolicy zakup skórek jest możliwy, a to łymbardziej że do założenia takiej pracowni wystarczy paręset złotych i jeden pokój. Kto chce obznajmić się z tym fachem, może mieć przesłane za zwrotom kosztu przepisy i recepty, zwracając się listownie do Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Łukowie, województwo Lubelskie.

## Sprawozdanie

z kuchni ruchomej podczas uroczystości sprowadzenia Matki Boskiej Kondejskiej

od 25 VIII do 4 IX 1927 roku włącznie.

Przechód podług protokółów	1354,58 zł.
Rozchód podług kwitów	1193,51 „
<b>Reszta</b>	<b>161,07 zł.</b>

Z tego wydatkowano:

Na odnow. Organów w kośc. po-Bazylijańsk.	25 zł.
Na sprowadz. św. w Koźniu w dn. 18/IX 1927 r.	10 „
Na ubogich	10 „
	<b>45 zł.</b>

161,07

— 45 00

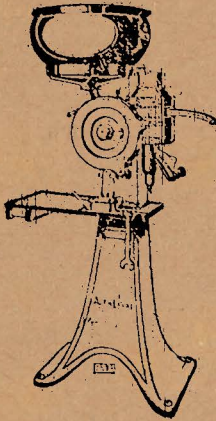
116,07 zł.

Suma ta została wpłacona do Kasy N. O. K. za X kwitu 54.

Sprzedawano herbatę po 10 gr. kubek, żupę na miesiąc 30 gr. talerz, nadto duża część ludności istotnie biednej otrzymała herbatę i żupę bezpłatnie. **Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet.**

Dwie lub trzy działki gruntu w „Zofii lesie” do sprzedania. Wiadomość Biela Grabanowska Nr. 2 W. Kłoczyska.





# DOBRE MASŁO

**zawsze jest w cenie**

Za swoje pieniądze spóżywcy wymagają smacznego, czystego i trwałego masła i płacą za nie lepsze ceny.

Takie masło można zrobić tylko odłuszczonej młoko na wirówce

„ALFA-LAVAL” zmasalając smietaną w masielnicy „ALFA”.

Używając tych maszyn otrzymuje się

**Więcej masła lepszego —  
i więcej za nie pieniędzy**

30-letnia piśmienna gwarancja używalności.  
Sprzedaż bezprocentowa na 10 rat miesięcz.

Przeszło 3,500,000 rolników używa  
wirówki „ALFA-LAVAL”.

Do nabycia, wszędzie, na bardzo dogodnych warunkach.  
NA ZESZLOROCZNEJ WYSTAWIE ROLNICZEJ  
W CZĘSTOCHOWIE OTRZYMALIŚMY ZŁOTY  
MEDAL ZA WIRÓWKI „ALFA-LAVAL” I INNE  
MASZYNY MLECZARSKIE.

Po zakup wirówek prosimy się zwracać  
do naszych przedstawicieli na Białą i okolice

**Podlaski Syndykat Rolniczy  
Wirówki „Alfa-Laval”**

były i są najlepsze

Kompletne instalacje  
MLECZARNI SPÓŁDZIELCZYCH.

**TOWARZYSTWO  
„Alfa-Laval”**

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60.  
Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.

## Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej, Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 2 grudnia 1927 roku o godzinie 10 r. w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej, na zaspokojenie należności wierzyiciela hipotecznego, Józefa Mioduszewskiego, odbędzie się sprzedaż majątku nieruchomości pod nazwą „Część Ziemią Piszczak lit. 3, Nr. 15” położonego w gm. Piszczak pow. Białskiego, należącego do Jana Bagajewskiego, składającego się z tak zwanej „Pół Kolonii” przetrzeźni 15 morgów 50 prków, domu drewnianego z obławkami i podłazami, sadu owbowego i lasów.

Nieruchomość ta ma wczasytą księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Siedleckim Sądzie Okręgowym, w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się. Zgodnie z działem IV Wykazu Hipotecznego, obowiązka jest pod Nr. 1 pożyczka skonwertowana Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie o kwocie 2000 zł. i pol. Nr. II sumą tysiąć osiemset (1800) rubli na rzecz powyższego wierzyiciela Mioduszewskiego, jako reszty szacunku. Suma z 1/2 została przeliczona na pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt sześć (5786) zł. 24 gr. hipotecznie zaś zabezpieczona na tysiąc osiemset trzydzieści dwa (1832) zł. 84 gr.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu, dokonanego w dniu 15 lipca 1927 r. ku rozpocznie się od sumy siedmiu tysięcy pięćset (7500).

Zyczący sobie przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takiej winni złożyć Komornikowi prowa. zaciem. licytacji, wadium (kaucję) w kwocie siedmuset pięćdziesiąciu (750) zł. i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i inne dokumenty licytacyjne tej sprzedaży, mogą być przejrane w kancelarii Sądu Okręgowego i u obwieszczonego Komornika w Białej Podlaskiej w godzinach biurowych.

Komornik Sądowy J. Gałach.

## Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 5 Grudnia 1927 roku od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej, na zaspokojenie należności Chrześcijańskiego Banku Oszczędnościowo-Pożyczkowego w Brześciu n Bugim, odbędzie się sprzedaż, należącego do Jana i Heleny małż. Sztorców, domu drewnianego z przybudówkami, krytego blachą, pobudowanego na parceli osadniczej z dóbr ziemskich Łobaczew, położonej w gm. Kobylany, pow. Białskiego, na przedmieściu m. Terespol, nieopodal dworca kolejowego. Dom ten hipoteki nie ma w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się.

Licytacja domu z przybudówkami z obowiązkiem zniesienia przez nabywcę z parceli, na której istnieje, rozpocznie się od sumy tysiąc pięćset (1500) złotych.

Zyczący sobie przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takiej winni złożyć Komornikowi, prowadzącemu licytację, wadium (kaucję) w kwocie stu pięćdziesiąciu (150) złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i inne dokumenty licytacyjne tej sprzedaży, mogą być przejrane w kancelarii Sądu Okręgowego i u obwieszczonego Komornika w Białej Podlaskiej w godzinach biurowych.

Komornik Sądowy J. Gałach.



## Ruch wydawniczy.

"Młot 18-ty" "Kobiety w Świecie i w Domu", stanie się niezastąpioną pomocą dla wszystkich pań, które po powrocie z wakacji zmuszone są podjąć na nowo zwykły tryb życia miejskiego. Całość utrzymana jest pod znakiem tego zasadniczego przełomu.

Artykuł "U wrót zimowego sezonu" daje niewyczerpane w pomysłowości i wskazówki, w dziedzinie przejścia od letnich do zimowych toalet ze szczegóło-

wym wymienieniem odpowiednich i miodnych materiałów, fasonów i barw. Dalej idzie praktyczny "Pas ze wstążek i do podwiązek" oraz szereg projektów na setki, makatki, abażury i kamizelki. "Kilka słów o spódnicy myśliwskiej". "Jesień" również dorzuca szereg ciekawych danych do okresu przejściowego. Dział beletrystyczny przynosi wdzięczną nowelę "Moja" oraz dokonczenie powieści "Tajemnica czarnej stawni". Obficie i żywo ilustrowana całość dopełniają prześliczne kolorowe wkładki.

## PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY Sp. Akc.

W BIAŁEJ PODLASKIEJ, UL. WARSZAWSKA 5.

tel. dyrektora	20.	tel. składów	68
" biura	01	" sklepi na rynku	5
" sklepu	02	" mieszk. dyr.	56

Sklepy: przy ul. Warszawskiej 5 i na Nowym Rynku.

Oddziały: w Brześciu nad Bugiem, Włodawie i Międzyzrzecz Podl.

Poleca na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych:

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE, NAWOZY SZTUCZNE, NASIONA I ŻOŻO, ARTYKUŁY BUDOWLANE, WĘGIEL I KOKS KOWALSKI, BENZYNĘ, NAFTĘ, OLEJE I SMARY I ŻELAZO I ARTYKUŁY ŻELAZNE, NACZYNNIA KUCHENNE I BLASZANE, ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE. **Nadeszły nawozy sztuczne na sezon jesienny.**

(Dla Kolek Rolniczych specjalne ulgowe warunki.)

## ZESTAWIENIE

Stanu Majątkowego Sejmiku Białskiego na 1 stycznia 1927 roku.

Wyszczególnienie	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Wyszczególnienie	Zł.	gr.	Zł.	gr.
<b>Nieruchomości</b>					<b>Pożyczki</b>				
Domy, zabudowania gospodar- cze, park i łąki.	688269	33			Inwestycyjna i drogowa	50647	50		
<b>Nieruchomości fundacyjne</b>					<b>Wierzyciele</b>	116160	69	66808	19
Szpital św. Karola Boromeusza i majątek Mokrajny					<b>Zaległości budżetowe</b>				
<b>Ruchomości</b>					Przezniesione na okres przyszły	118739		118739	
Biurowe, laborowe, samocho- dowe, drogowe i gospodar- darcze,	9456	54	697726	87	<b>Stan majątkowy na 1 sty- cznia 1927 r.</b>	680119	37	680119	37
<b>Papiery wartościowe</b>									
Akcje i pożyczki konwersyjne	8040		8040						
<b>Dłużnicy</b>	50460	20	50460	20					
<b>Kasa</b>									
Pozostałości gotówką na 1 sty- cznia 1927 roku.	13251	02	13251	02					
<b>Zaległości budżetowe</b>									
Przezniesione na okres przyszły	96188	47	96188	47					
			865666	56				865666	56